

Z muzeum w Dreźnie skradziono bezcenne eksponaty

26 listopada 2019

Wczoraj nad ranem (tuż przed piątą) miało miejsce włamanie do Grünes Gewölbe, muzeum jubilerstwa i złotnictwa założonego jako skarbiec elektorów saksońskich przez Augusta II Mocnego. Złodzieje, których widać na ujawnionych przez policję nagraniach z monitoringu, zabrali bezcenne eksponaty z początku XVIII w.



Łupem złodziei padła gwiazda orderowa polskiego Orderu Orła Białego, spinka do kapelusza zawierająca 16-karatowy diament, 14 innych dużych kamieni oraz 103 małe, epolet składający się z 20 dużych (w tym 31- i 16-karatowego) oraz 216 małych diamentów, a także wysadzana diamentami rękojeść miecza i pasująca do niego pochwa.

Volker Lange, szef dreźnieńskiej policji kryminalnej, powiedział na konferencji prasowej, że policję zawiadomiła ochrona muzeum. Gdy stróże prawa zjawili się na miejscu, złodziei już nie było. Na wideo widać 2 osoby, ale w rzeczywistości przestępców mogło być więcej.

Włamywacze dostali się do środka po usunięciu fragmentu żelaznej kraty i wybiciu okna na parterze. Na nagraniu widać, jak jedna z osób pochodzi do gabloty i uderza w nią narzędziem przypominającym toporek.

Co ciekawe, w poniedziałek rano miały miejsce 2 pożary. O piątej straż powiadomiono o ogniu w skrzynce rozdzielczej w pobliżu miejsca przestępstwa. Spłonął też samochód na podziemnym parkingu (policja podejrzewa, że spalone audi to porzucony pojazd złodziei). Śledczy muszą sprawdzić, czy zdarzenia te rzeczywiście wiążą się z kradzieżą. Ponieważ

odcięcie prądu wyłączyło część latarni ulicznych, z pewnością bandytom łatwiej było działać. Kamery monitoringu działały dzięki niezależnemu zasilaniu.

„Mówimy o obiektach o niemierzalnej wartości kulturowej” – powiedział na konferencji prasowej dyrektor muzeum Dirk Syndram.

Nie da się sprzedać tak unikatowych, łatwych do zidentyfikowania przedmiotów, dlatego specjaliści obawiają się, że mogą one zostać podzielone i/lub przetopione.

Drezdeński zielony diament, największy znany zielony diament świata, nie został skradziony, gdyż wypożyczono go do nowojorskiego Metropolitalnego Muzeum Sztuki.

Autorstwo: Anna Błońska

Na podstawie: AF.reuters.com

Źródło: KopalniaWiedzy.pl